

## UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 6 lipca 2017 roku Sąd Rejonowy w Piotrkowie Trybunalskim zasądził od pozwanego D. K. prowadzącego działalność gospodarczą pod nazwą (...) w N. J. na rzecz powoda (...) Spółki Akcyjnej we W. kwotę 1.513,55 zł oraz orzekł o kosztach procesu. (wyrok, k. 132)

Apelację od powyższego wyroku wniósł pozwany, domagając się jego uchylenia. W uzasadnieniu wskazał, że to nie on, a jego ojciec R. K. przeprowadził w dniu 25 lutego 2015 r. rozmowę z przedstawicielem powoda co do zawarcia z nim umowy. Podkreślił jednocześnie, że R. K. nie posiada upoważnienia do zaciągania zobowiązań w imieniu pozwanego. (apelacja, k. 153-154)

W odpowiedzi na apelację, powód wniósł o jej oddalenie w całości o zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda zwrotu kosztów postępowania. (odpowiedź na apelację, k. 164-168)

### **Sąd Okręgowy zważył co następuje:**

Apelacja pozwanego zasługiwała na uwzględnienie, choć z innych przyczyn aniżeli wskazane przez apelującego.

Na wstępie należy podkreślić, iż sprawa niniejsza rozpoznawana jest w postępowaniu uproszczonym, a zatem w myśl art. 505<sup>9</sup> § 1 1 k.p.c. apelację można oprzeć tylko na wymienionym w pkt 1 zarzucie naruszenia prawa materialnego przez błędną jego wykładnię lub niewłaściwe zastosowanie i wymienionym w pkt 2 zarzucie naruszenia przepisów postępowania, jeżeli mogło ono mieć wpływ na wynik sprawy.

W ocenie Sądu Okręgowego, rozpoznając niniejszą sprawę Sąd Rejonowy dokonał błędnych ustaleń faktycznych i na ich podstawie bezpodstawnie przyjął, że doszło do zawarcia umowy pomiędzy stronami, a w konsekwencji, że pozwany jest zobowiązany do poniesienia opłat wynikających z przedłożonych przez powoda faktur VAT. Sąd Okręgowy wskazuje, że prawidłowy i pełny stan faktyczny sprawy powinien uwzględniać także treść Ogólnych Warunków Współpracy (OWW) stanowiących część uzgodnień w ramach umowy (...), z której powód wywodzi swoje roszczenie (k. 40-41) oraz treść wiadomości mailowej powoda z dnia 25 lutego 2015 r. zatytułowanej „Potwierdzenie zawarcia Umowy z (...) SA” (k. 38).

W rzeczonyj korespondencji powód wyraźnie wskazał, że „przekazywanie informacji gospodarczych oraz weryfikowanie konsumentów w (...) jest możliwe po zawarciu umowy na piśmie pod rygorem nieważności. Tym samym, do czasu przesłania do siedziby powoda dwóch egzemplarzy załączonego dokumentu, na podstawie umowy zawartej telefonicznie pozwany będzie mógł korzystać ze wszystkich usług powoda, za wyjątkiem przekazywania informacji gospodarczych oraz sprawdzania informacji o konsumentach”. (korespondencja, k. 38)

Ze wzmiankowanych OWW wynika zaś, że „umowa wchodzi w życie z dniem rejestracji w systemie (...). Klient zobowiązany jest do dostarczenia oryginału Umowy na adres siedziby (...). W przypadku przesłania przez Klienta umowy w formie elektronicznej (skan) lub za pośrednictwem faksu, (...) dopuszcza możliwość rejestracji umowy z ograniczonym zakresem usług – Klient nie będzie miał możliwości dopisywania informacji o dłużnikach oraz możliwości skorzystania z usługi (...)” (punkt 1 OWW, k. 41).

Sąd Rejonowy pominął w ustaleniach powyższy fragment maila powoda z dnia 25 lutego 2015 r. oraz punkt 1 OWW, a stanowiły one podstawę do rozstrzygnięcia, czy przedmiotowa umowa między stronami została skutecznie zawarta.

Zgodnie z art. 12 ust. 2 ustawy z dnia 9 kwietnia 2010 r. o udostępnianiu informacji gospodarczych i wymianie danych gospodarczych (tekst jednolity Dz.U. z 2014 r., poz. 1015 ze zm.) umowę o udostępnianie informacji gospodarczych sporządza się na piśmie, pod rygorem nieważności. Powołany przepis posługuje się co prawda pojęciem „sporządzenia” umowy, a nie „zawarcia” umowy, jednak dokonywanie jakiegokolwiek rozróżnienia na

gruncie tego przepisu pomiędzy zawarciem umowy, a jej sporządzeniem byłoby nieuprawnione (T. Ostrowski Ustawa o udostępnianiu informacji gospodarczych i wymianie danych gospodarczych. Komentarz. Warszawa 2012, nb 5 do art. 12, SIP Legalis). Jest to przepis bezwzględnie obowiązujący, co oznacza, że – w przypadku braku umowy na piśmie pomiędzy wierzycielem i biurem – przekazanie informacji gospodarczych obarczone byłoby nieważnością z mocy samego prawa i stanowiłoby podstawę do roszczeń cywilnoprawnych osób, których dane przekazano (A. M. Ustawa o udostępnianiu informacji gospodarczych i wymianie danych gospodarczych. Komentarz, LEX, 2011, teza 2 do art. 12).

W myśl art. 78 § 1 k.c. do zachowania pisemnej formy czynności prawnej wystarcza złożenie własnoręcznego podpisu na dokumencie obejmującym treść oświadczenia woli; do zawarcia umowy wystarcza wymiana dokumentów obejmujących treść oświadczeń woli, z których każdy jest podpisany przez jedną ze stron, lub dokumentów, z których każdy obejmuje treść oświadczenia woli jednej ze stron i jest przez nią podpisany. Niezachowanie formy pisemnej zastrzeżonej ad solemnitatem pociąga za sobą nieważność umowy z mocy samego prawa (art. 73 § 1 k.c.).

Tymczasem, powód stał na stanowisku, że do zawarcia umowy doszło w wyniku akceptacji przez pozwanego złożonej mu telefonicznie oferty zawarcia umowy. Brak jest podstaw w materiale dowodowym sprawy do przyjęcia, że pozwany odesłał powodowi podpisany oryginał umowy, skan umowy lub umowę za pośrednictwem faksu (wymóg zawarty w przytoczonym wyżej punkcie 1 (...)).

Sąd Okręgowy przyjął zatem, że wobec nieodesłania przez pozwanego powodowi podpisanego egzemplarza umowy (...) wraz z aneksem z dnia 25.02.2015 r., strony nie zawarły umowy o udostępnianie informacji gospodarczych w rozumieniu art. 12 ust. 1 powołanej wyżej ustawy.

Jednocześnie, nie można przyjąć, że strony zawarły inną umowę, tj. w ograniczonym zakresie w drodze wykorzystania środków porozumiewania się na odległość, czyli telefonicznie. Wprawdzie telefon jako środek porozumiewania się na odległość, może być wykorzystany dla uzgodnienia treści łączącej strony umowy. Skuteczność umowy zawartej pomiędzy stronami w drodze telefonicznej nie budzi wątpliwości Sadu Okręgowego. Zgodnie bowiem z art. 60 k.c., z zastrzeżeniem wyjątków w ustawie przewidzianych, wola osoby dokonującej czynności prawnej może być wyrażona przez każde zachowanie się tej osoby, które ujawnia jej wolę w sposób dostateczny, w tym również przez ujawnienie tej woli w drodze rozmowy telefonicznej.

Strona powodowa miałaby rację, że do zawarcia umowy w ograniczonym zakresie może dojść w każdej formie, gdyby wcześniej sama nie ograniczyła takiej możliwości poprzez sformułowanie punktu 1 OWW. Z zapisu tego postanowienia umownego wynika jednoznacznie, że do zawarcia umowy w ograniczonym zakresie mogło dojść tylko w przypadku odesłania powodowi skanu umowy w formie elektronicznej, albo poprzez podpisanie formularza umowy i przesłanie jej faksem. W każdym przypadku pozwany musiał objąć swoją świadomością wszystkie postanowienia umowne i złożyć swój podpis pod umową, aby następnie przesłać powodowi skan lub faks takiego dokumentu. Dopiero wtedy, gdyby oryginał podpisanego egzemplarza umowy nie został doręczony powodowi, mógłby on w sposób uprawniony zarejestrować umowę w ograniczonym zakresie – bez możliwości dopisywania przez klienta informacji o dłużnikach oraz bez możliwości sprawdzania informacji o zobowiązaniach konsumentów. Warunku tego nie spełniała natomiast zgoda pozwanego wyrażona w rozmowie telefonicznej. Tym bardziej, że w tej rozmowie, przedstawiciel powoda odwołał się do Ogólnych Warunków Współpracy, informując pozwanego, że znajdują się na stronie internetowej powoda. Pozwany mógł więc potwierdzić zawarcie umowy tylko podpisując przesłany formularz umowy i odsyłając go powodowi faksem lub elektronicznie w formie skanu. Owszem, pozwany mógł zawrzeć umowę w ograniczonym zakresie w drodze rozmowy telefonicznej, ale musiałby zostać przez powoda poinformowany, że ma miejsce odstępstwo od dyspozycji pkt 1 OWW oraz zaakceptować to odstępstwo.

Należy pamiętać, że pozwanemu w przedmiotowej sprawie przysługiwał przymiot konsumenta. Zgodnie z treścią art. 22<sup>1</sup> k.c. za konsumenta uważa się osobę fizyczną dokonującą z przedsiębiorcą czynności prawnej niezwiązanej bezpośrednio z jej działalnością gospodarczą lub zawodową. Ponieważ pozwany w zakresie swojej działalności gospodarczej bezpośrednio nie zajmuje się gromadzeniem i przetwarzaniem informacji o dłużnikach, w kontaktach z powodem musiał być traktowany jako konsument, a w związku z tym musiał korzystać z dodatkowej ochrony. Skoro

więc powód powołuje się wobec pozwanego na zredagowany przez siebie wzorzec umowy, w znaczeniu art. 385 k.c., to powinien ściśle przestrzegać jego postanowień szczególnie, gdy wzorzec ten został pozwanemu doręczony.

Reasumując, w ocenie Sądu Okręgowego brak było podstaw do przyjęcia, że doszło do skutecznego zawarcia umowy z pozwanym i że zachodzą podstawy do obciążenia pozwanego wynikającymi z umowy opłatami. Zdaniem Sądu drugiej instancji powód nie miał podstaw do nałożenia na pozwanego opłaty za abonament skoro nie doszło nawet do jej zawarcia z ograniczonym zakresem usług „po jej przesłaniu przez pozwanego w formie elektronicznej (skan) lub za pośrednictwem faksu” (ust. 1 OWW).

Mając powyższe okoliczności na względzie, Sąd Okręgowy zmienił zaskarżony wyrok w ten sposób, że oddalił powództwo, o czym orzekł na podstawie art. 386 § 1 k.p.c.

O kosztach postępowania odwoławczego orzeczono na podstawie art. 98 § 1 k.p.c. – zgodnie z zasadą odpowiedzialności za jego wynik. Na należną pozwanemu z tego tytułu kwotę 30 zł złożyła się opłata sądowa od apelacji.